BIBLIOTEKA STENOGRAFICZNA

Czasopismo miesięczne, poświęcone krzewieniu

STENOGRAFII POLSKIEJ

Nr. 11. Lwów — Listopad. 1871.

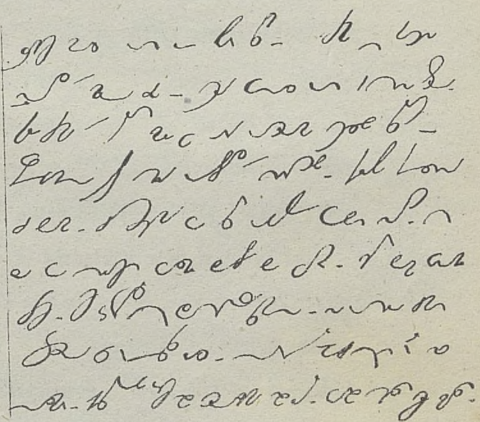
Nauka stenografii polskiej

układu J. Polińskiego.

Lekcja 10.

(dokończenie).

W zwyż morskiego oka, leży Czarny Staw. Ziemia ku biegunowi północnemu jest mało znaną. Gwoli pańskiemu rozkazowi, wykonanem zostało. Bryła ziemi jest tylko małym punktem, przeciw ogromowi gwiazd stałych. Postępywanie wbrew woli rodziców jest kary godnem. Tułacz tęskni za domem. Zachowujmy po staremu obyczaje przodków naszych. Kto sobie po kieliszku pozwala, dojdzie do puhara. Wewnątrz domu panowała cisza. Wszystko utracił, krom spokojności sumienia. Na około zamku ciągną się rzęsiste lasy. Nieprzyjaciel z poza krzaków raził nas niezmiernie. Jastrząb tuż po nad głowami nam latał. Poprzed wojskiem szła muzyka.



312. Niektóre z powszedniejszych przyimków, połączyć można także bezpośrednio z zaimkami — n. p.:

bez tego (bez skrócone, obacz p. 233), bez tych, bez nich, bez tej, do tego, do tej, do nich, do niego, do siebie, gwoli nich, dla tego, dla tej, dla tych, dla tamtej, dla siebie, dla samych siebie, mimo nich, mimo nas, na tym, na tych, na niego, na sobie samym, po tym, po tych, po nas, po nas samych, po nich, nad nami, nad nimi, nad sobą, nad sobą samym, przed tym, przed tych, przed niemi, przez tego, przez tych, przez niego, przez siebie, przez nich — i t. d.

b) Partykuły:

313. Przytaczamy tu ważniejsze partykuły i połączenia takowych. Zwracamy uwagę uczących się, by przez częste powtarzanie i ćwiczenie, starali się jak najprędzej przyswoić sobie tych sposobów wyrażania partykułów, gdyż to w praktyce wielką korzyść im przyniesie.

ale, jak, jakby, jak gdyby, jakoż, jakiś, jakoby, jak tylko, jak to tylko, jakkolwiek, jakkolwiek bądź, jakkolwiek bądź tylko, jakim sposobem, jakim sposobem bądź, aby, atoli, aż, ażali, acz, aczkolwiek, aczkolwiek tylko, bardzo, bardziej, bo, bowiem, bowiem tylko, albowiem, albowiem tylko, bądź, bądź to, bądź tylko, bądź co bądź, bądź cokolwiek, bądź co kolwiek tylko, bądź że, bezwątpienia, bezwątpienia tylko, co, przez co, przez co tylko, często, częściej, częścią, często tylko, częścią tylko, częściowo-tylko, czy, czy to, czy tylko, czy to tylko, czyli, czyli tylko, czylito tylko, gdy, gdy więc, gdybyż, gdyż, gdyż tylko, gdyż to tylko, gdyż tylko tym sposobem, gdyż tylko w tym względzie, dalej, gdzie, gdzie kolwiek, gdzie kolwiek więc, gdzie kolwiek bądź gdzie kolwiek tylko, gdzie kolwiek tylko bądź, gdzie tylko kolwiek, gdzie tylko kolwiek bądź, dotąd, dotądtylko, dokąd, dokąd że, dokąd kolwiek, dokąd tylko, dokąd tylko kolwiek, dokąd to tylko, odkąd, odkąd tylko, dopokąd, dopiero, dopiero tylko, dopieroto tylko, dopieroż, dawno, dawniej, doczesnie, każdoczesnie, choć, choć tylko, choć to tylko, choćby, choćbytylko, choćby to tylko, chyba, chybaże, ile, ile to, ile tylko, ile to tylko, ile kolwiek, ile kolwiek tylko, ile kolwiek bądź, ileże, ileż, ileż tylko, ile bądź, ilebądź kolwiek tylko, o ile, innąd, skądinnąd, skąd innąd tylko, jeżeli, jeżeli tylko, jeżeli to tylko, jeśli, jeśli tylko, jeśli to tylko, jeszcze, jeszcze tylko, jeszcze to tylko, wielce, inaczej, nie inaczej, nie inaczej jak tylko, jednak, jednakże, jednakoż, jednakowoż, już,

jużci, już to, już tylko, już to tylko, tak, także, takoż, tak więc, tak tylko, także tylko, tak to tylko, ku, ku temu, skoro, skoro tylko, skoro tylko w tem względzie, kędy, kędy tylko, kiedy, kiedy kolwiek, kiedy kolwiek tylko, kiedy kolwiek bądź, kiedy kolwiek bądź tylko, kiedyindziej, lecz, lecz tylko, lecz także, lecz nieinaczej, dla tego, dla tego tylko, dla tego to tylko, ledwie, ledwieże, mianowicie, mianowicie to tylko, niegdy, nigdy, przenigdy, nigdzie, niegdzie, nie tak, nie tutaj, niestety, niezawodnie, nadto, nadto tylko, nareszcie, nareszcie tylko, nareszcie to tylko, naprzód, najprzód, nakoniec, nakoniec tylko, nakoniec to tylko, następnie, niż, niżli, aniżeli, nadzwyczajnie, owędy, ostatnio, przeciwnie, przeto, przeto tylko, przez to, przez to tylko, przez wzgląd na to, przez wzgląd na to tylko, przez wzgląd więc na to tylko, przytem, przytem tylko, przytem więc tylko, z przyczyny, z przyczyny że, z przyczyny więc, przedtem, przed tem tylko, przy danej sposobności, przy tej sposobności, przy tej sposobności tylko, przy tej sposobności to tylko, podczas, podczas gdy, podczas gdy tylko, podczas gdy to tylko, ówczas, w ówczas, podówczas, (poucza), pod tem, pod tym względem, pod tym tylko względem, pod względem, pod jakim kolwiek względem, pod jakim kolwiek tylko względem, pod jakim kolwiek więc względem, prawie, wprawdzie, poniekąd, poniekąd tylko, póki, póty, dopóki, dopóki tylko, dopóty to tylko, póki kolwiek, dopókikolwiek bądź, z powodu że, pewnie, zapewnie, powoli, podobno, raz, teraz, zaraz, na raz, oraz, razem, którykolwiek, który tylko, który to tylko, którybądź, którędy, którędy kolwiek, którędy kolwiek tylko, również, równocześnie, równocześnie więc, w skutek, w skutek tego, w skutek tej, w skutek tych i t. d., istnie, istotnie, istotnie to tylko, tuż, tudzież,

tam, tem, tem końcem, tym czasem, tymczasowo, tymczasem tylko, natenczas, natomiast, natomiast tylko, natomiast więc, natychmiast, natychmiast więc, tedy, tedy tylko, też, to też, to też tylko, to też więc tylko, otóż, otóż to, otóż tylko, otóż to tylko, tędy, tamtędy, ztąd, z tąd tylko, z tąd więc tylko, z tąd więc to tylko, tym sposobem, tym sposobem tylko, tym sposobem to tylko, tym więc sposobem to tylko, tym sposobem więc jedynie tylko, tym bardziej, tym bardziej że, nawet, nawet tylko, wcale, w cale więc, w to, wreszcie, wreszcie tylko, wreszcie więc tylko, w tym, w tym celu, w tym względzie, w tym więc względzie, w tym więc jedynie względzie, w tym więc tylko względzie, w tym zamiarze, w tym kierunku, w tym przypadku, w tym przypadku jedynie tylko, w tedy, w tedy tylko, w tedy więc tylko, w tedy tylko więc, przecie, przecież, przecież tylko, przecież więc tylko, rzeczywiście, rzeczywiście więc tylko, oczywiście, oczywiście więc, nareszcie, nareszcie więc, nareszcie więc tylko, nareszcie tylko, coraz więcej, jak najwięcej, jak najwięcej tylko, w obec, w obec więc, że, żeby, ażeby, iż, iżby, za pomocą tego, za pomocą tych i t. d. zaś, wszystko, wszystko więc, wszystko więc tylko, przedewszystkiem, nadewszystko, nadewszystko więc, nadewszystko więc tylko, przedewszystkiem to tylko, przedewszystkiem więc to tylko, z tem wszystkiem, wszelako, zewsząd, wszędy, za tem tylko, szczególnie, z właszcza, z właszcza tylko, z właszcza więc tylko, z właszcza że tylko, znów, zbyt, z resztą, z resztą tylko, z resztą to tylko.

Znaki pisarskie.

314. Znaki pisarskie mają w stenografii po części to samo znaczenie, co w piśmie zwykłem, po części zaś używa się ich w zastępstwie pewnych wyrazów, jako skrócenia.

Zdania mniejsze rozdzielają się przecinkiem; zdania szerszych rozmiarów, jakoteż całe okresy, zamykają się w miejsce kropki, która

w stenografii przedstawia spójnik *a* i zrostki obce *ad*, *ar* — myślnikami.

Dwukropek (:) kładzie się w zastępstwie wyrazów: mówię, mówił, powiedział, odpowiedział, rzekł, opiewa, jest mowa, oświadczył.

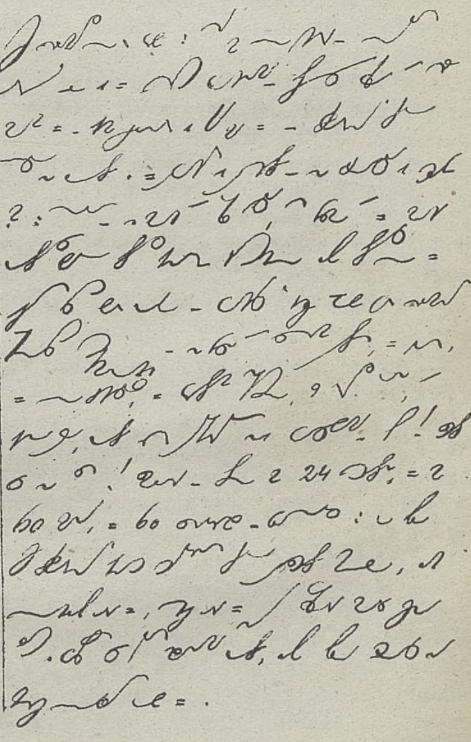
Pytajnik (?) kładzie się zamiast wyrazów: pytać, pytał się, zapytanie, zachodzi pytanie — i t. p.

Równik (=) używa się zamiast wyrazów: równie, podobnie, równobrzmiący, porównywać. Równik służy także do naznaczenia powtarzających się wyrazów, lub przez niektórych mowców ulubionych zwrotów.

Cudzysłów (.....) używa się dla wskazania miejsca, w którem mowca przytacza, lub odczytuje stenografowi znane lub przystępne cytaty z dzieł. albo manuskryptów. W takim wypadku dla uniknienia pomyłek i łatwiejszego zoryentowania się, należy notować pierwsze i ostatnie wyrazy przytoczonych ustępów.

Znak wykrzykniku (!) służy stenografowi do zastąpienia znajomych intytulacyi, np.: Wysoki Sejm, Szanowne Zgromadzenie, Jego Ekscelencja, Jaśnie Oświecony Książe, Wielmożny Panie — i t. p.

Chociaż kłamca nie raz prawdę mówi, nikt mu nie uwierzy. Nie tylko przyjaciół, ale i nieprzyjaciół kochać powinniśmy. Szczęście twoje, jest także moim szczęściem. Jam żołnierz i brat mój żołnierzem. Zwierzęta żyją częścią na lądzie, a częścią w powietrzu i w wodzie. Na złośliwe i głupie pytania, odpowiadać nie mogę. Jak mowa jest obrazem myśli, tak pismo jest obrazem mowy. Rodzice dają dzieciom jednakowe wychowanie, lecz dzieci nie zawsze jednakowy użytek z tego daru robią. Powieść ta wyszła z pod piora Klementyny z Tańskich Hofmanowej; napisaną jest z takim wdziękiem, z takim urokiem, z taką niezawisłością, z takiem prawdziwem natchnieniem, iż rzec można, jest jedyną w swoim rodzaju, jaką w literaturze naszej posiadamy. Czy szanowne zgromadzenie zgadza się na wniosek p. Smolki?. Dzień ma 24 godzin, godzina 60 minut, minuta 60 sekund. Plinius mówi o człowieku: „Wszystkie zwierzęta jednego gatunku, żyją w zgodzie między sobą: lew nie walczy przeciw lwu, wąż przeciw wężowi, nawet potwory morskie szanują swoich, a pastwią się tylko nad innym rodzajem — lecz człowiekowi grozi największe niebezpieczeństwo od człowieka.“



Lekcja 11.

Skracanie zdań.

315. Jeśliby stenografja opierała się wyłącznie na regułach dotąd wyłożonych, to zastosowaną mogłaby być tylko do spisywania powolnych wykładów, kazań, przy których zwykle nie używa się prędkiej mowy, do notowania własnych myśli, lub do korespondencji; w innych wszakże wypadkach, tam gdzie idzie o pochwycenie potoku słów szparkich, mianowicie w publicznych zgromadzeniach, nie byłaby dostateczną a tu właśnie, jak najwierniejszy odpis słów mówcy, jest głównym celem stenografji.

Aby stenografja odpowiadała najwyższemu temu zadaniu, oprócz sposobów poprzednio wskazanych, twórca niniejszego systemu zaprowadził osobny rodzaj skróceń, oparty na prawach loiki i znajomości języka i nazwał je skracaniem wyrazów w zdaniach — czyli, mówiąc inaczej, skracaniem zdań.

Dla wyjaśnienia, na czem polega to skracanie, przypomnimy naprzód, że w zbiorze wyrazów, przedstawiającym myśl lub rzecz pewną, który to zbiór nazywamy zdaniem, słowa pojedyńcze są między sobą zawsze tak powiązane, iż widoczną jest między niemi wzajemna zależność i że w każdem takiem zdaniu jedne z wyrazów są główne, ważniejsze — drugie zaś, jako od pierwszych zależne, mniej ważne. Pierwsze, że tak powiemy, kierują drugiemi, t. j. dość jest mieć pierwsze, oraz wyraz określający stan lub działanie tych pierwszych, ażeby z kilku końcowych lub początkowych liter tych wyrazów drugich, domyśleć się można było łatwo całości zdania. Wypada więc z tego, że na podstawie wzajemnej ich zawisłości, z loicznego związku wynikającej, w obrębie całości zdania lub okresu, dopuszczalne są skrócenia składowych jego części.

Przedstawmy tę rzecz praktycznie i weźmy dla przykładu zdania: sługa jest rzetelny, albo sługa odebrał.

W zdaniach sługa jest rzetelny i sługa odebrał w każdem znajdujemy dwie części, bez których nie byłoby zdania, t. j. podmiotu sługa, i orzeczenie jest rzetelny, lub odebrał. Gramatycznie rzecz biorąc, podmiot (subjekt) sługa, jest wyrazem przedniejsze stanowisko zajmującym, t. j. głównym, bo on to, ten wyraz główny, wywoluje dopiero i ciągnie za sobą wyraz drugi, którego zadaniem jest tylko wykazać jakim mianowicie jest sługa, lub co uczynił (orzeczenie, predykat), razem zaś obydwa te wyrazy, wzajemnie się uzupełniając, stanowią jedną całość, czyli zdanie. Otóż, w obrębie tej całości, gdy jeden został napisany całkowicie, zupełnie — to drugi odnośny, do niego się tyczący, można bez obawy skrócić, t. j. częściowo tylko oznaczyć. Naprzykład, zamiast pisać co do litery: sługa odebrał, możemy śmiało rzucić tylko sługa ode lub słu odebrał, albowiem z sensu rzeczy, ze składni, wynika jasno, że znaki ode i słu nie mogą być tu niczem innem, jak odebrał i sługa.

Gdy atoli mowa nie składa się z samych tylko podmiotów i orzeczeń, lecz tak jedne jak drugie mają częstokroć przy sobie rozmaite dodatkowe, obszerniej rzecz wyjaśniające wyrazy — to w takim wypadku, określenia dodatkowe, odnoszące się do podmiotu, uważać należy wraz

z samym podmiotem, jako jedną, osobną całość — a wyrazy dodatkowe, odnoszące się do orzeczenia, jako drugą odrębną z nim całość.

Rzecz się przedstawia jak następuje:

Sługa | odebrał

Wierny sługa | odebrał nagrodę

Wierny sługa starego księcia | odebrał sowitą nagrodę

Wierny sługa starego księcia | odebrał wczoraj sowitą nagrodę za wierne usługi

Jak widzimy z powyższych przykładów, w zdaniu obszerniejszem znajdują się pojedyńcze grupy wyrazów, w których to gruppach jedno słowo wywołuje drugie, jedno od drugiego zależy, jedno na drugiem wzajemnie się opiera, jedno na drugie wzajemnie oddziaływa, niby pojedyńcze ogniwa jednego łańcucha, który nazywamy zdaniem. Z powodu tego to oddziaływania w obrębie każdej takiej gruppy, a dalej w obrębie całego frazesu czyli zdania, dopuszczalne są skrócenia, t. j. jeden wyraz w całości się wypisuje, drugi zaś do niego się ściągający, uzupełniający go, lub w jakim kolwiek względzie zawisły, skrócić daje się z łatwością przez odrzucenie pewnej jego cząstki, uważając tylko, aby przy podobnem skróceniu, natychmiast, bez zbytniego natężenia umysłu, na prawdziwe znaczenie skróconego wyrazu natrafić można było. I widocznem jest przytem, że imbardziej zdanie jest rozwinięte, obszerne, im więcej w niem dodatków określających, zdań pobocznych i t. p., tem śmielej i pewniej skracać można pojedyńcze wyrazy; a przeciwnie, zdania nagie, bez wszelkich określników, lub takie, w których wyrazy po sobie nieloicznie postępują, większej ostrożności przy skracaniu wymagają. Z tego też względu spisywanie mów, w których szyk wyrazów jest rozerwany, nieprawidłowy, do najtrudniejszych zadań praktycznego stenografa należy.

Wszakże w używaniu skróceń zachować należy pewną miarę, t. j. zawsze oglądać się należy na pewność odczytania skróconego wyrazu, gdyż odczytanie jest tu celem, a spisywanie tylko środkiem do tego celu. Jeżeli więc pewność odczytania nie jest przez inny wyraz dostatecznie zagwarantowaną, wtedy skracać części składowej zdania nie należy, choćby najbardziej do tego była ona przydatną, również jak nie należy używać skróceń, gdzie się przez nie nic nie zyskuje na czasie, a ręka bez potrzeby to nad to pod linję, tylko przeskakiwać musi

Z powyższego wypływa, a następnie wykażemy to szczegółowo, że u j ę c i e z a s a d s k r ó c e ń c z ę ś c i s k ł a d o w y c h w z d a n i a c h w p e w n e, s t a ł e i w y c z e r p u j ą c e p r a w i d ł a, n a w e t w o b e c n a j w i ę k s z e j s w o b o d y s k ł a d n i m o w y n a s z e j, j e s t m o ż l i w e m, tylko naturalnie, że stenografujący nie tylko ze stenografją, lecz także ze składnią języka, musi być gruntownie obznajomiony, przyczem, im obszerniejszy będzie zakres jego wiadomości, im więcej dostępny mu będzie przedmiot pod obrady wzięty, tem łatwiej zdoła zrozumieć i pochwycić słowa mówcy, a zatem z tem większą śmiałością i dobrem zastosowaniem używać będzie skróceń.

316. Skracanie wyrazów na podstawie zależności i wzajemnej ich łączności w zdaniu dzieje się:

a) przez oznaczenie formy wyrazów, t. j. za pomocą skreślenia przyrostka, zrostka i zakończenia;

b) oznaczeniem wyrazów za pomocą początkowej zgłoski źródłosłowa;

c) i nakoniec przez oznaczenie wyrazów za pomocą połączenia powyższych dwóch sposobów, a mianowicie przez połączenie początkowej zgłoski źródłosłowa ze zrostkiem lub zakończeniem oddzielnie z każdym, lub z obójga razem.

Skracanie wyrazów w zdaniu za pomocą oznaczenia form onych.

317. Formę wyrazu stanowią przyrostki, zrostki i zakończenia. Naprzykład źródłosłów gwizd, przybierać może następujące formy: gwizd-*a*, gwizd-*ać*, gwizd-*ał*, gwizd-*anie*, *wy*-gwizd-*ałem*, *po*-gwizd-*ywać*, *po*-gwizd-*uje* i t. d.

Formy te wyrazów są bardzo ważne, zmiana ich albowiem nadaje zawartemu w źródłosłowie pojęciu, coraz to odmienne znaczenie.

Z tego wypływa ta reguła, iż skoro dany wyraz pod względem swej treści zawisłym jest od jakiegoś innego wyrazu, lub ze sensu w zdaniu uzupełnić się da, natenczas stenograf ograniczyć się może na oznaczeniu tylko formy jego. Oznaczenie takie wyrazów, nazywa się skracaniem wyrazów formą.

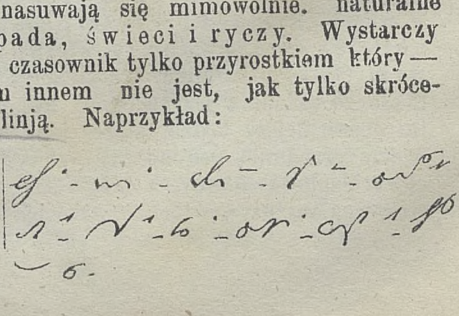
Oznaczenie wyrazu przez formę, zastosujemy najprzód do orzeczenia i to: a) gdy to orzeczenie jest czasownikiem, b) przymiotnikiem lub imiesłowem, c) rzeczownikiem.

Oznaczenie orzeczenia czasownikowego za pomocą przyrostku.

318. Przeznaczeniem orzeczenia czasownikowego, jest oznaczyć czynność lub stan podmiotu, każdy zaś czasownik rozłożyć można na właściwe orzeczenie, cechujące rodzaj czynności lub stan podmiotu, t. j. treść wyrazu (źródłosłów), i na łącznik, t. j. na część jego zmienną, zawierającą w przybranej według sensu swe, formie, cechy osoby, liczby, czasu i trybu.

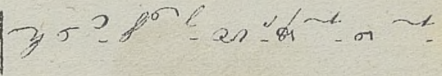
319. Orzeczenie czasownikowe zostaje niekiedy w tak ścisłym związku z podmiotem, że przedstawiając sobie naturalną jego, t. j. podmiotu, czynność, prawie nic innego o nim rzec nie można, jak to, co wypływa, że tak powiemy, z samej natury jego. Gdy mowa np. o wietrze, deszczu, słońcu i lwie — to nasuwają się mimowolnie. naturalne orzeczenia czasownikowe: wieje, pada, świeci i ryczy. Wystarczy więc w takich wypadkach oznaczyć czasownik tylko przyrostkiem który — aby natychmiast poznać, że niczem innem nie jest, jak tylko skróceniem — stawia się cokolwiek nad linją. Naprzykład:

Deszcz pad*a*. Ranek świt*a*. Praczka pierz*e*. Wiatr wiej*e*. Słońce swiec*i*. Lew rycz*y*. Kot miaucz*y*. Pies szczek*a*. Słowik spiew*a*. Pokrzywa parz*y*. Dzieci bawią się.



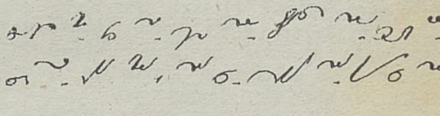
320. Gdyby sam przyrostek okazał się niedostatecznym do zrozumiałego oznaczenia orzeczenia, wtedy go poprzeć należy za pomocą dodania doń ostatniej spółgłoski źródłosłowu. Naprzykład:

Wąż się czoł*ga*. Dziecko pła*cze*. Kot się ła*si*. Głowa bo*li*. Twarz ład*nieje*. Ser pleś*nieje*.



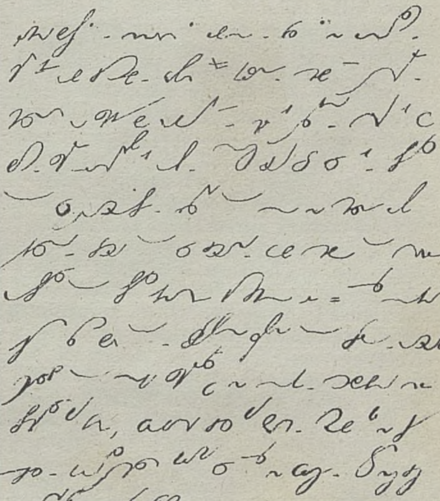
321. Nawet cała zgłoska końcowa czasownika, nie zawsze wystarcza do zrozumienia orzeczenia, zwłaszcza gdy np. chodzi o czas przeszły, lub liczbę mnogą. W takim razie dodać należy jeszcze właściwą końcówkę deklinacyjną, np.:

Słowik śpie*wał*. Pies szcze*kał*. Wrona kra*kała*. Dziecko pła*kało*. Głowa bo*lała*. Ser pleś*niał*. Ryby pły*wały* i plus*kały* się. Kobiety pła*kały*. Bracia się ścis*kali*

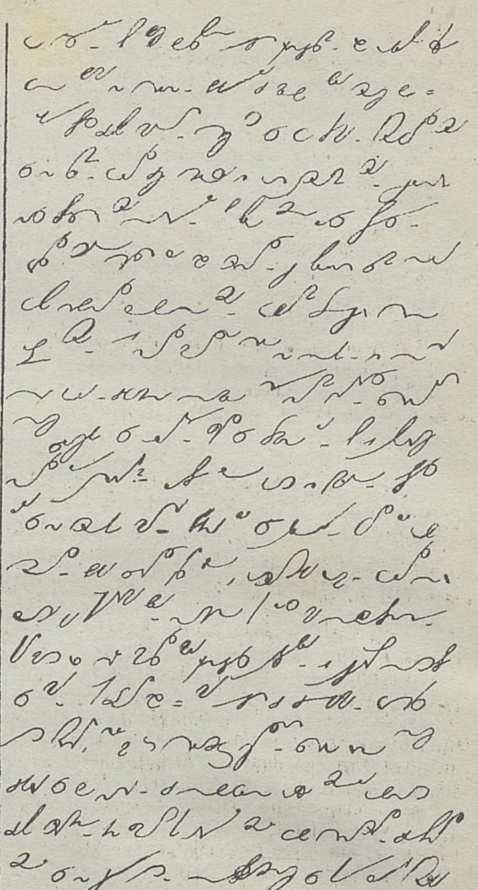


322. Powyższe sposoby oznaczenia orzeczeń czasownikowych, jakeśmy to już wspominali, okażą się jeszcze pewniejsze w zdaniu rozwiniętem, gdyż określniki dodane podmiotowi, działanie jego niejako na zewnątrz wyjaśniają; określniki zaś dodane orzeczeniu, te ostatnie wyrazistszem czynią i do łatwiejszego odgadnienia onegoż się przyczyniają.

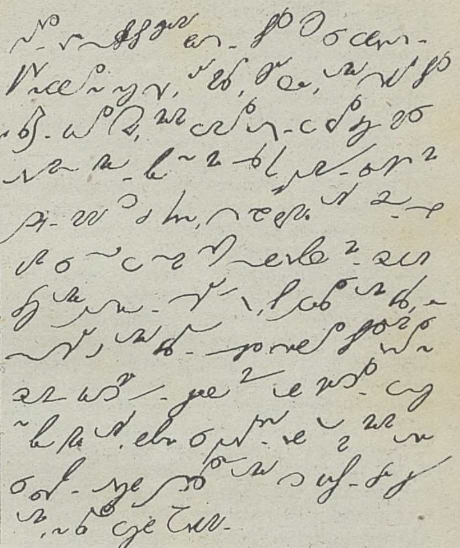
Ulewny deszcz pada. Kanarek śpiewa ładnie. Pies szczeka na łańcuchu. Wiatr wieje od zachodu. Praczka pierze bieliznę. Woda wre w kotle. Wieśniak o świcie do roboty wstaje. Słońce stoi wysoko. Wół ryczy w stajni. Kot łazi po dachu. Światło elektryczne razi oczy. Nie wszystko złoto co się świeci. Dzieci bawią się w ogrodzie. Astry kwitną nie na wiosnę‘ lecz w jesieni. Cegły robią się z gliny. Pod wodą rosną korale. Rodzice dają dzieciom jednakowe wychowanie, ale dzieci często nie jednakowy użytek z tego daru robią. Ćwiczenia fizyczne wzmacniają ciało. Ogromne gwiazdy świecą niby świetliste punkta na niebie. Gospodyni kazała dziewce skubać pierze, parobkowi zaś rąbać drzewo. Herod dybał na życie Jezusa. Będąc w wojsku, rąbaliśmy się często na pałasze. Ciotka nasza zawsze piątki pościła. Już często zwracałem uwagę na tę okoliczność. Przeszłej niedzieli wróciliśmy z podróży. Dziecko płacze w kolebce. Człowiek ten swe szczęście depcze nogami. Chory z bólu całą noc jęczał. Delegacja nasza ztaczała zawsze bój zacięty z Niemcami. Karol dzieło to tłumaczył na język angielski. Procesa skandaliczne, toczyły się zawsze przy drzwiach zamkniętych. Nowa miotła dobrze miecie. Człowieku, ty pleciesz same niedorzeczności. Ciasny trzewik gniecie. Przed wschodem słońca widać jutrzenkę. Nauczyli go gwizdać



po kościele. Czy władasz dostatecznie językiem francuskim? Przed oblicze twoje Panie, padamy na kolana. Gdybyście byli za młodu składali grosz do grosza, mielibyście dziś znaczny majątek. Wąż czołga się po ziemi. Chłopcy ślizgali się na stawie. Polacy zawsze wolności jak oka w głowie strzegli. Żołnierze nasi dziarsko ścigali nieprzyjaciela. Każdy człowiek pragnie dla siebie szczęścia. Prusacy ściągają wojska swe nad granicę. Żaden członek sejmu nie może być podczas kadencji sądownie ścigany. Pod tem ciężarem konie ledwie dychały. Tej nocy mocno błyskało na niebie. Jak nie płakać, kiedy boli. Zapewne nie mało zyskacie na tem interesie. Skoro tylko krzykniesz, służba się zlatuje. Swieca się ciemno pali. Czy i wczorajszej nocy graliście w karty? Ludzie chwalą Boga jak umieją. Dzieci modliły się na grobie matki. Pijany walał się w błocie. Piec pałał od gorąca. Gdyby serce usta miało, ogłuchłby rozum. Polacy nieraz srogi bój z Tatarami wiedli. Nowiną tą sprawiłeś mi niespodziankę. Brata mego przez kilka miesięcy trzymali francuzi w cytadeli. I w żartach nie godzi się kłamać. Jest to cnota nad cnotami, trzymać język za zębami. Prawość jego charakteru, zjednała mu u kolegów szacunek. Skoro rano wstaniesz, zabieraj się do nauki. Za niedopełnienie obowiązku, ściągnęli od niego znaczną grzywnę. Jeden z moich dobrych przyjaciół, legnął pod Königgrätzem. Złoczyńca targnął się na jego życie. Nie dźwigniesz się bracie z tej choroby, skoro się nie będziesz szanował. Róża przyjemnie pachnie. Suknie chronią nas od zimna i niepogody. Oliwa gorzknieje od starości. Zęby czernieją od cukru. Chłopcy poszli kąpać się do stawu, a z powrotem łapali ptaki. Nieposłuszne dzieci matka karała. Nie będziemy się z wami o taką drobnostkę spierali. Jeżeli się rodzice o twoje potrzeby starają, powinieneś ich czcić i szanować. Wspierajcie ubogich, pan Bóg wam wynagrodzi. Żebraczka żebrze chleba. Syty głodnemu nie wierzy. W tej wiosce przeszłej nocy zgorzało kilka chałup. Przyszła słabość, i mędrzec, co firmament mierzył, nie tylko w Boga, lecz i w upiory wierzył. Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpaść może. Do czasu dzban wodę nosi. Głodna czeladka prosiła o strawne. Kanonadą była tak silną, iż trzęsły się mury. Kto już kłamać umie, rychło nauczy się kraść. Nie mieszajcie się do cudzych



interesów. Ryk niedźwiedzia słyszeliśmy daleko. Dzieci cieszą się podarunkiem. Tatarzy napadając na nasz kraj, palili miasta, pustoszyli sioła, i mordowali kobiety, dzieci i starców. Będąc chory, wzywałem pomocy lekarza. Po pracy zawsze mi się przyjemnie spoczywało. Człowiek ten miewał często dobre informacje. Słowik śpiewał w gaju. Mamy tego za tyrana, kto nad drugimi panować pragnie. Nigdy bym się nie był po nim takich niedorzeczności spodziewał. Grobowa cisza panowała w około. Wątpliwą jest rzeczą, czy w Polsce panował Piast; ale niewątpliwą, że panowali Piastowie. Jezus, kładąc dzieciom ręce na głowie, błogosławił je. Żelazo rdzewieje od wilgoci. Ponieważ ten człowiek umiał gospodarować, doczekał się fortuny. Rada, którą mu dawałem, okazała się skuteczną. Przyszedł w gościnę, częstowali go barszczem. Całe życie próżnował, na starość poszedł z torbami.



Oznaczenie orzeczeń czasownikowych zrostkiem.

323. Zrostki są to przyimki, stanowiące pierwszą zgłoskę wyrazu pochodnego i nadają temuż wyrazowi dobitniejsze znaczenie, t. j. uzupełniają go w sposób dodatni lub ujemny, wskazują kierunek rzeczy lub czynności, wyrażają jakiś szczególny odcień rzeczy, o którą chodzi. Tak n. p. zrostek *do*, wyraża zbliżenie się ku celowi, przyczynienie czego, *prze*, wskazuje czyn przebyty, *roz*, oznacza rozłączenie i t. d.

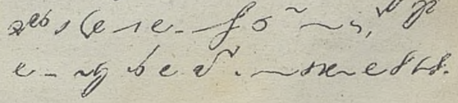
Stenografja używając do skróceń tych charakterystycznych zrostków, posługuje się środkami już mową samą jej wskazanemi, bowiem często sam zrostek dostatecznie naprowadza na całe **orzeczenie**.

324. Jeżeliby na podstawie wyrazu, samym tylko zrostkiem oznaczonego, coś innego o danym przedmiocie orzec można, albo gdyby z innych objaśniających wyrazów, lub zdań pobocznych, nie można się domyślić osoby, liczby i czasu orzeczenia czasownikowego, jak to przy domyślnym lub zaimkowym podmiocie u nas zwyczajnie bywa, wówczas dodaje się zrostkowi końcowe głoski czasownika skróconego, a to lub tylko sam przyrostek, samą końcówkę, lub końcówkę popartą ostatnią zgłoską źródłosłowu, które sposobem już poprzednio (punkt 322) wskazanym, stawiają się nad zrostkiem, lub tak blizko obok niego, ażeby od razu poznać można, że początek i koniec, jeden skrócony wyraz stanowią.

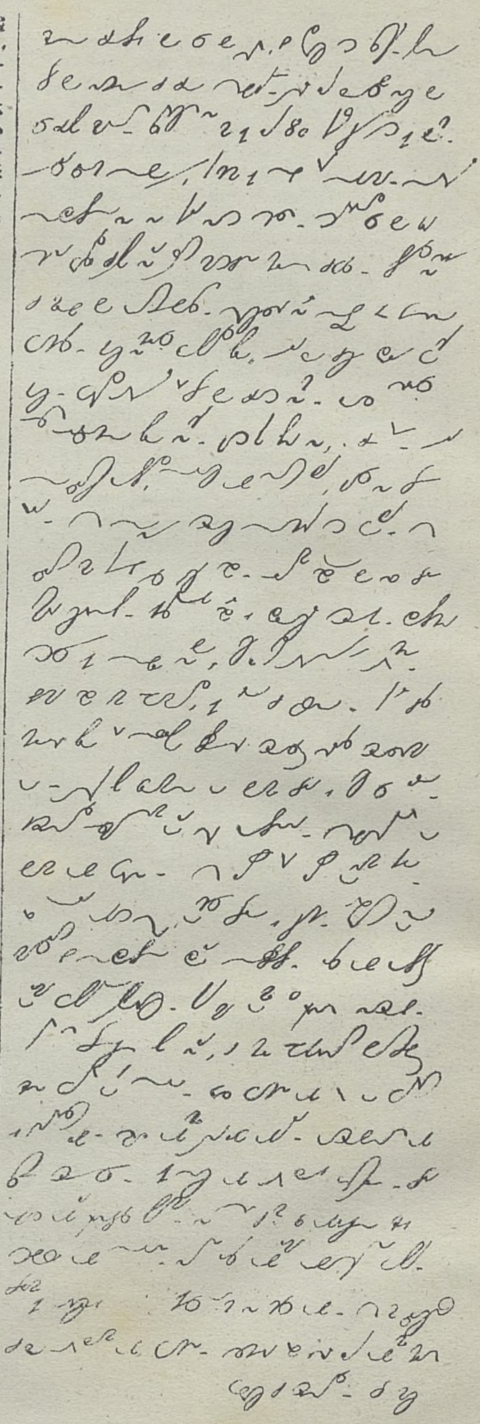
Zrostki piszą się jak zwykle na linii.

Przyrostek trybu warunkowego „by" i zaimek zwrotny „się," można połączyć z przyrostkiem czasownika skróconego.

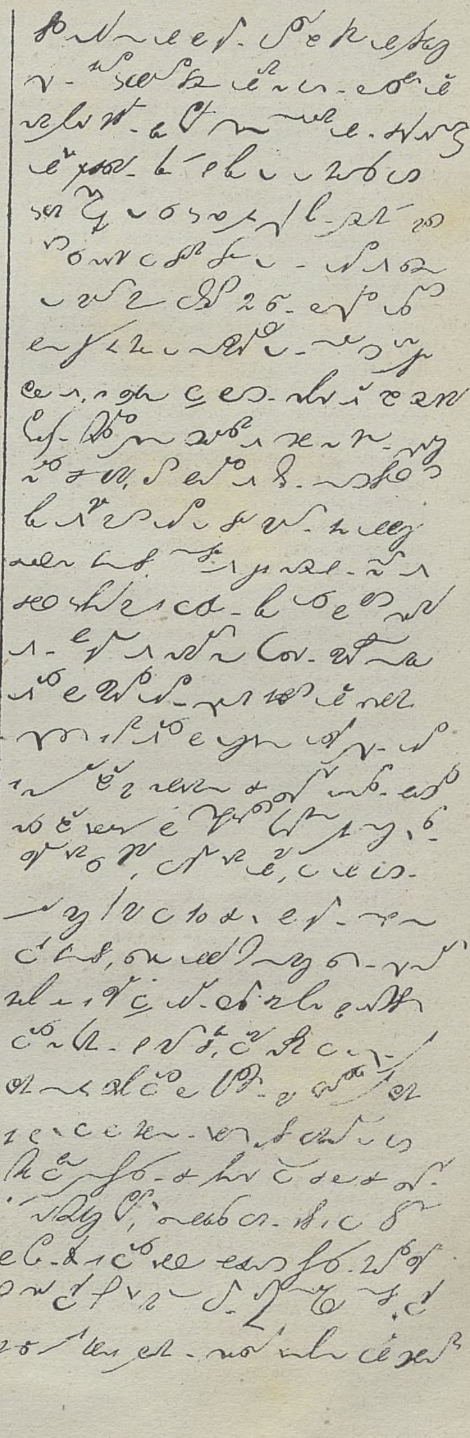
Że ta sprawa zły obrot weźmie, można się było łatwo domyśleć. Takie ma grymasy, że trudno jej dogodzić. Jeszcze się ten nie urodził, któryby wszystkim dogodził. Napisz list do matki, a niezawodnie dostarczy ci pie-



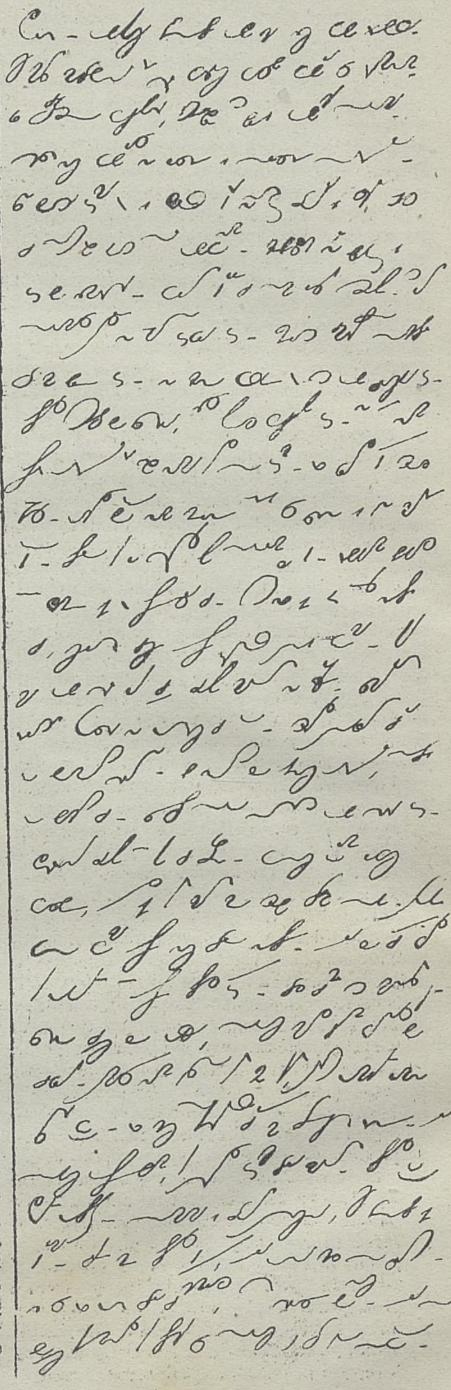
nędzy. Właśnie złodziej dobywał się do kufra, gdy stróż go schwytał. Uczniowie ci dostali naganę za złą konduitę. W kilku latach sąsiad nasz dorobił się znacznego majątku. Staruszek ten ma już lat 80, to też życie jego już dogorywa. Jeśli słowa niedotrzymujecie, to wam już nigdy wierzyć nie będziemy. Nieprzyjaciel niespodzianie napadł na tyły naszego wojska. Gotując się do blizkiej wojny, Prusacy zawczasu nagromadzili w swych magazynach wielkie zapasy. Dzieci, nawykajcie za młodu do ochędóstwa. Kraszewski napisał niedawno bardzo piękną powieść. Będziesz nazywał się poczciwym człowiekiem, jeżeli sobie zawsze sprawiedliwie postępować będziesz. Porzuć przyjaciela, który cię do złego namawia. Los zwykł się częstokroć z usiłowań człowieka naigrawać. Bóg dobre czyny nagradza, a złe karze. Jeżeli nie słuchasz rodziców, nie możesz od nich żądać, by się na ciebie starali. Kto nie szanuje grosza, nie wart go posiadać Kto słuch ma tępy, musi uszy nadstawiać. Z latem nadciągają do nas całe chmury szarańczy. Jastrząb nadleciał i spłoszył gołębie. Spodziewani goście już nie długo nadejdą; wszystko dla ich przyjęcia jest przygotowane. Gdyśmy nadbiegli im z pomocą, już było za późno. To był zaiste wielki człowiek, który niezliczone dźwięki głosów, kilkunastu głoskami oznaczył. W krótkim czasie płomień ogarnął dom cały i wszystko się spaliło. Wygnańcy ze smutkiem opuszczali kraj rodzinny. Konduktor ochrania dom od piorunu. Kto łatwo wierzy, łatwo oszukanym być może. Przez ciągły obieg krwi, ogrzewa się ciało i żywi. Przestrach ogarnął myśliwych, gdy niespodzianie spostrzegli niedźwiedzia. List od rodziców otrzymaliśmy pocztą wczorajszą. Brat mój otrzymał sto franków nagrody. Teraz tak ciężkie czasy nastały, że wielu z pobieranych dochodów własne potrzeby opędzić nie może. Prasa powinna objaśniać rząd o potrzebach i interesach ludu. Kapua obfitowała w najlepszych obywateli. Ogrodnik obcina suche gałęzie. Izba niższa obstaje przy swojej uchwale. Cały obóz obstawili Francuzi czatami. Na takie zapytanie, bez obrażenia własnej godności, odpowiadać nie można. Na ten list odpowiedzieliśmy odwrotną pocztą. Chciałem już przeszłej jesieni was na wsi odwiedzić. Kto ma słuszność za sobą, przy swoim obstawać powinien. Ksawery przed kilkoma laty odbywał wielką podróż za granicę. Co masz



dziś zrobić, nie odkładaj do jutra. Bociany przed zimą odlatują w cieplejsze kraje. Widząc upadającą cegłę, odskoczyłem na bok. Sąsiadka oddała nam wczoraj wizytę. Długo straty konia nie mogłem odżałować. Zarzut przeciwników odpierał frazesami. Dobrze jest, gdy człowiek rozmyśla o wielkości Boga. Uprawa kartofli rozszerzyła się u nas w bardzo krótkim czasie. W głowie jest mózg, z którego się nerwy po całem ciele rozciągają. Ojciec przy zgonie rozdzielił majątek między pozostałych dwóch synów. Sokrates ostatniego dnia życia, bardzo wiele o nieśmiertelności rozprawiał. Nie było go można w żaden sposób przekonać, jak zgubną postępuje drogą. Kaczki przeleciały nad głowami strzelców. Chrystus w Kanie Galilejskim przemienił wodę na wino. Kurjusz narodził się z zębami, dla tego Dentalus przezwanym został. Niegodziwość tego człowieka, przyprawiła ojca o cały majątek. Jan oddawszy znalezione pieniądze, nie chciał przyjąć żadnej nagrody. Namiestnik przyrzekł zadość uczynić mojej prośbie. Człowiek może się do każdego klimatu przyzwyczaić. Każde jutro przynosi nam tylko nowe troski. Zmartwienia nie mało przyczyniły się do śmierci ojca. Królowa Jadwiga odnowiła akademię krakowską i tem przyczyniła się do rozszerzenia oświaty w kraju. Ojciec i nauczyciele przedstawiali mu nadaremnie złe skutki lenistwa. Delegaci nasi przedstawili rezolucję do konstytucyjnego traktowania w izbie niższej Rady państwa. Światło którem się cieszymy, powietrze którem oddychamy, pochodzi od Boga. Jeżeli masz, to mi pożycz 10 złr. do jutra. Nigdy nie pożyczaj pieniędzy, skoro oddać ich nie masz skąd. Kraj nietylko walecznych, ale i światłych potrzebuje obywateli. Siostra zmęczona długą przechadzką, położyła się na trawie. Gdy matka zasłabła, posłaliśmy natychmiast po lekarza. W tej sprawie nie bardzo grzecznie postąpiłeś sobie braciszku. Mój pryncypał w tej sprawie już drugi raz pojechał do Wiednia. Rzadko ludzie pamiętają o Bogu, chyba popadną w nieszczęście. Złe uczynki pociągają za sobą złe skutki. Ta jest najhaniebniejsza strata, która z niedbalstwa powstaje. Idź i proś ciotkę do stołu. Twarz jej promieniła się radością z doznanego szczęścia. Wielcy świata tego, zwykli protegować tych, którzy im są potrzebni. Lichwiarz nielitościwy, nie chciał prolongować wekslu tej biednej wdowie. Kalasanty zręcznie podstawił Gauden-



temu stołek. Odebrawszy pieniądze od wuja, aż podskoczył z radości. Wszystkie miasta Macedonii, które król Persjusz posiadał, poddały się Rzymianom. Bez zaciągnienia pożyczki, handlu tego dłużej podtrzymywać nie możemy. Wojska nasze poddały się na łaskę i niełaskę nieprzyjacielowi. Synu drogi, utrzymaj rząd i sprawiedliwość, wybieraj namiestników cnotliwych i światłych, ażebyś za nich przed Bogiem nie był odpowiedzialnym. Władysław narobił długów i uciekł do Ameryki; policja wysłała za nim listy gończe. Tego lata nie możemy się wcale na zbytnie upały uskarżać. Z wielkiego zmartwienia nie wiedział już co ma dalej uczynić. Na własną prośbę rząd go od służby uwolnił. Dzieci chodzą do szkoły, aby się czegoś pożytecznego uczyli. Ten jest naszym szczerym przyjacielem, który przed nami nic nie ukrywa. Przez płuca wydajecie głos z piersi. Owce dostarczają nam wełnę, z której się sukna i inne materje wyrabiają. Dzieło to dla krótkości czasu nie mogłem zupełnie wykończyć. Radbym, gdybyś tę sprawę już raz szczęśliwie zakończył. Choć nas już bardzo często nadzieja zawiodła, wszelako zawsze jeszcze ufność w niej pokładamy. Brat mój od kilku lat zawiaduje znacznym majątkiem na Litwie. Sama tylko religja, troski na rozkosz zamienić może. Grecy w niebezpieczeństwie zapominali o domowych kłótniach. Gdy nowych sobie jednasz przyjaciół, nie chciej o dawnych zapominać. Sędzia nie może nikogo od kary uwolnić. Spekulant znaczne te dobra zakupił za bezcen. Ponieważ otrzymałem lepszą posadę, więc już teraz matka moja głodu cierpieć nie będzie. W tobie panie pokładamy jeszcze naszą całą nadzieję. Jeżeli sobie zadacie pracy, to robotę tę jeszcze dziś ukończycie. Cesarz zamianował go ministrem finansów. Skoro zaniedbujesz swoje obowiązki, nie możesz mieć zatem pretensyi do zapłaty. W mieście naszem istnieją teraz dwa teatra, w których rozmaite łamane sztuki pokazują. Przez waszą nietaktowność, zadaliście mu ciężką ranę. Jeżeli nie będziesz oszczędnym, to wkrótce utracisz cały majątek. Dzieci opłakują stratę rodziców. Nie mamy i centa w kieszeni, wszystkie pieniądze już wydaliśmy. Źle wasze dzieci wychowujecie, jeżeli oni was nie słuchają. Jak się przez rok cały zachowywałeś, taką też klasę dostaniesz. Jeżeli nie dochowujesz tajemnicy, to dziwić się nie możesz, że ci ją nie powierzają.

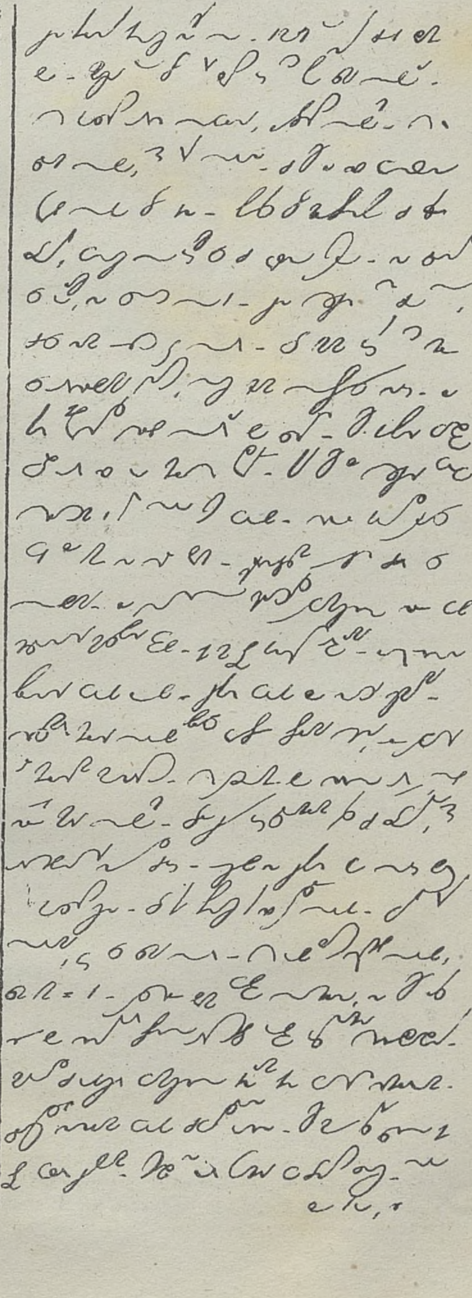


325. Częstokroć orzeczenie czasownikowe ma na początku dwa, lub więcej zrostków, które jeszcze pewniej naprowadzają na właściwe orzeczenie, zawarte w źródłosłowie i dla tego tem snadniej cały wyraz zastąpić są zdolne.

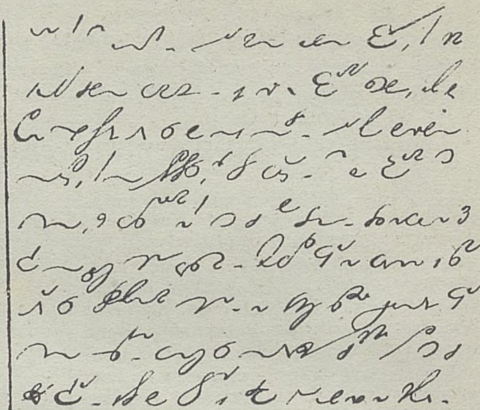
Złożone zrostki piszą się na linii, końcówki zaś nad linią.

Przysłówek przeczący **nie**, uważamy w stenografii jako zrostek.

Żaden talent jeniuszu naśladować nie potrafi. Wymowa może nawet złej sprawie dopomódz. Smieszni są ci, którzy drugich uczą tego, czego sami nie doświadczyli. Kto bozkich przykazań nie pełni, ludzkich nie dochowa. Kto raz słowa nie dotrzymał, temu wierzyć nie można. Za wszystkie dla nas poniesione trudy, niebo ci wynagrodzi. Cześć ci młodzieńcze za twe cnoty, ponieważ nie ubiegasz się za próżną chwałą. Na słońcu się opalisz, na śniegu nie wypielęjesz. Żadna książka tak złą nie jest, żeby się nam z jakiego względu nie przydała. Co mam uczynić, tego wolę się przykładami innych, niż własnem nieszczęściem nauczyć. Dla braku dalszych instrukcyi, układy nie przyszły do skutku. Wszystkie beczki ponadpoczynał, przez co przyprawił nas o wielką stratę. Brat wszystkie swe książki porozpożyczał kolegom i teraz nie może ich poodbierać. Karol będąc w lesie, powyrzynał swoje imię na kilku drzewach. W francuzkim języku zaprzedać się nie damy. Dla uniknienia wilgoci w pomieszkaniu, należy pod wazonki miseczki popodstawiać. Już mu dawno bankructwo przepowiadaliśmy. Lekarz zranione członki poobkładał lodem. Żebrak poobwijał sobie nogi szmatami. Kazimiorz Wielki nie odznaczał się wprawdzie dziełami wojny, ale w pokoju był wielkim monarchą. Kto w gniewie do karania przystępuje, nigdy należytej miary nie zachowa. Całe życie usiłowałem iść za cnotą; temu przewodnikowi najwięcej zaufałem. Zeszedł na żebraka, bo nie umiał darów boskich szanować. Co ty czynisz, to nas wcale nie obchodzi. Póty wierzyć nie możemy, póki się sami nie przekonamy. Kto od swoich krzywdy nie odwraca, sam im krzywdę wyrządza. W szkole drugiemu podpowiadać nie wolno. Na wszystkie listy, jakie do kantoru dziennie przychodzą, odpowiada ustanowiony korespondent. Mając za obszerne pomieszkanie, wynająłem jeden pokoik kawalerom. Służącej nakazałem poobcierać zapocone okna. Wszystkie moje stare suknie już dawno posprzedawałem żydom. Handel ten rozprzedaje towary po cenach zniżonych. Nie mogę sobie wyobrazić, jak



można być tak leniwym. Jeżeli mnie ładnie poprosicie, to wam wyrobić zadanie pomogę. Już kilka razy proponowaliśmy zgodę, lecz druga strona nigdy szczerze przychylić się do niej nie chciała. Jeżeli czego dokładnie nie umiesz, to nie wstydź się, aby cię pouczono. Tak sobie upodobałem tego konia, iż postanowiłem nabyć go za każdą cenę. Cesarz Napoleon III. wypowiedział niesłusznie wojnę Prusakom. Chłopcy powyłazili na parkan i ztamtąd przyglądali się ćwiczeniom wojennym. Na pierwszy sygnał żołnierze powyprowadzali konie ze stajen. Ponieważ się nieprzyzwoicie zachowywał, więc go za drzwi wyprosili. Idź do ciotki i zaproś ją od nas na wieczór.



326. Wyrazy obce, będące orzeczeniem w zdaniu, krócą się zupełnie w sposób podobny, jak wyrazy swojskie.

Zrostki obce są następujące:

a, (także *ab*, *ad*, *ar*, *as*, oznaczają się samem *a*) *al*, *ana*, *ante*, *anty*, *anto*, *auto*, *ko* i *kon*, *kor*, *kol*, *de*, *dys*, *epi*, *eks*, *e*, *re*, *se*, *su* i *sub*, *super*, *kontra*, *ekstra*, *in*, *inter*, *intro*, *kata*, *meta*, *ob*, (*ok*,), *trans*, *im*, *hipo*, *kiper*, *per*, *pre*, *pro*, *poli*, *circum*, *ultra*.

Wydawca i odp. za Redakcję, *J. Poliński*. Litografia *Kostkiewicza*.